

Co zrobić z salą gimnastyczną przy konwiktach?



Wracamy do sprawy zagospodarowania sali gimnastycznej przy ul. Grunwaldzkiej. Wkrótce jej dotychczasowym użytkownikom, młodzieży z Zespołu Szkół przy ul. Nowe Miasto, będzie zbędna. Radni miejscy mają 4 czerwca podjąć decyzję, komu ją przekazać. Ostatecznie jednak sprawa ta nie była głosowana na sesji RM Chojnic. Jak wcześniej pisaliśmy, chętnych na ten obiekt jest dwóch. Jednym z nich jest starostwo powiatowe, które chciałoby, aby

lekcje wychowania fizycznego mieli tam uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 z ul. Sukienników. Obecnie ćwiczą w klubie KaNaMa i w Centrum Parku. Drugim jest Zespół Szkół Katolickich, który ma swoje placówki przy ul. Grunwaldzkiej i placu Niepodległości. Korzystają przede wszystkim z wynajmowanej sali gimnastycznej przy pl. Św. Jerzego.

Władze miasta nad problemem, komu przekazać salkę przy konwiktach, zastanawiają się od marca 2011 roku, kiedy to wpłynęło do ratusza pismo Kurii Pelplińskiej. Wówczas burmistrz **Arseniusz Finster** tak skomentował ten fakt: - *Jeśli ktoś zapytałby mnie o zdanie, to jestem za przekazaniem tej salki szkołom katolickim.* W maju 2012 roku nie jest już tak otwarty. Podczas ubiegłotygodniowej (18.05) konferencji prasowej zapytaliśmy burmistrza, czy jest już wiadome, kto zostanie użytkownikiem spornej salki. – *Podczas sesji absolutoryjnej, która będzie 4 czerwca, będę przedstawiał radnym propozycje rozwiązań tej sprawy. Zostanie postawiony na niej stosowny wniosek. Obiecałem im, że nie będę wygłaszał na temat swojej opinii mediom, zanim nie skonsultuję jej z radnymi* – wyjaśnił Arseniusz Finster.

Na 29 maja jest zaplanowane zakończenie kolejnego przetargu na zbycie budynku przy ul. Jeziornej, gdzie do jesieni 2011 mieściła się Poradnia Psychologiczna. Właśnie tę nieruchomość zaproponowało starostwo powiatowe ratuszowi w zamian za salę gimnastyczną przy ul. Grunwaldzkiej. Zrobiło to w formie pisemnej jesienią ubiegłego roku. Także rada pedagogiczna oraz rada rodziców szkoły przy Sukienników zwracały się do urzędu miejskiego z prośbami o pozytywne rozpatrzenie sprawy zamiany budynków. Odpowiedzi brak. – *Niedawno budynek przy Jeziornej oglądali działacze Chojniczanki, by sprawdzić, czy będzie spełniał ich wymagania. Są zadowoleni, nie jest jeszcze tylko znana opinia policji. Gdyby znalazł się kupiec w przetargu, to będę czekał na zatwierdzenie jego wyniku do dnia sesji rady miejskiej* – zadeklarował starosta **Stanisław Skaja**.

Zapytaliśmy **Bogdana Kuffla**, przewodniczącego Komisji Edukacji, czy temat wykorzystywania salki przy ul. Grunwaldzkiej był kiedykolwiek przedmiotem obrad jego komisji. - *Znam sprawę, ale zwlekałem z zajęciem się nią do momentu zakończenia budowy sali dla Zespołu Szkół. Wcześniej były podawane różne terminy tego wydarzenia. Obiecuję, że na najbliższym zebraniu komisji, którą kieruję, czyli 25 maja (piątek, godzina 12.00), będziemy zajmować się sprawą ewentualnej zamiany pomiędzy starostwem a urzędem miejskim* - oświadczył nam Bogdan Kuffel.

Salka jednak dla „katolika”

Znany jest już nowy użytkownik salki gimnastycznej przy ul. Grunwaldzkiej, z której do czerwca korzystali uczniowie Zespołu Szkół przy ul. Nowe Miasto. Będzie nim Wspólnota Szkół Katolickich. Od września z nowej sali gimnastycznej, w której odbędzie się wojewódzka inauguracja roku szkolnego, będzie mogła korzystać młodzież ucząca się w Zespole Szkół przy ul. Nowe Miasto. To było powodem wypowiedzenia przez burmistrza **Arseniusza Finstera** starostwu powiatowemu umowy

użyczenia salki przy konwikcie. – *Będę chciał ją użyczyć na tych samych warunkach, co wcześniej powiatowi, szkołom katolickim. Co do przyszłości tego obiektu, to musi wypowiedzieć się w najbliższym czasie rada miejska. Gdyby dziś zapytał mnie dziennikarz, dlaczego nie chcę jej użyczać dla Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 przy ul. Sukienników, to odpowiedziałbym, że nie mam w tym interesu. Mamy w Centrum Park dużą halę sportową, z której korzystają uczniowie tej placówki oświatowej. Nie chcę ograniczać naszej spółce przychodów z wynajmu. Chyba, że w nowej sali gimnastycznej zmieszczą się uczniowie z obydwu zespołów szkół powiatowych, ale wątpię w to –* poinformował na konferencji prasowej z 24.08 Arseniusz Finster.

Trudno spodziewać się tego, by radni mieli inne zdanie niż burmistrz. Jak im zależy na innym przeznaczeniu salki gimnastycznej przy ul. Grunwaldzkim, mogliśmy zaobserwować podczas posiedzenia [komisji edukacji z 25 maja](#). Symptomatyczne jest także to, że żaden radny nie zainteresował się [deklaracją burmistrza Arseniusza Finstera](#), która padła na sesji Rady Miasta 4 czerwca. Wycofując się z pomysłu głosowania na tej sesji wniosku w sprawie dalszych losów salki, [zwrócił się do radnych](#), aby do następnego posiedzenia, zaplanowanego na 2 lipca, wypracowali stanowisko. Do tego także nie doszło.